

Witamy w pierwszym powakacyjnym numerze, zwłaszcza pierszaków! :) Czas jak zwykle mija bardzo szybko, a czeka na nas kolejnych kilka miesięcy ciężkiej pracy. Tegoroczny rok szkolny niestety trwa o tydzień dłużej niż poprzedni. Mamy jednak nadzieję, że każdy się z nim upora i skończy klasę z dobrym świadectwem a my będziemy mogli częściej dla was pisać. Ten rok szkolny przyniesie wiele zmian, szczególnie w egzaminie gimnazjalnym. Do grona pedagogicznego dołączyło dwóch nowych nauczycieli: Ks. Mariusz Telaczyński oraz P. Agnieszka Rezwow. Życzymy wszystkim zapału do nauki i dobrych ocen :)

W tym numerze:

- * Wiadomości sportowe
- * Aktualności z życia szkoły
- * Kalendarz szkolny na rok 2011/2012
- * Pierwszaki
- * Rozrywka
- * Kontynuacja konkursu "Zgadnij kto jest na zdjęciu"
- * Wycieczki
- * Felietony



14 listopada odbyła się Akademia z okazji rocznicy odzyskania niepodległości. Koło teatralne i recytatorskie przygotowały patriotyczną inscenizację. Szczególnie duże wrażenie wywarł przemarsz uczniów z flagami Polski na zakończenie przedstawienia.



Jesień w naszej szkole obfitowała w wiele osiągnięć sportowych. Przedstawiamy je na kolejnych stronach. Jeżeli nie wszystkie zostały opisane, to serdecznie przepraszamy, a sportowcom gratulujemy.

Ostatnie dwa miesiące obfitowały również w wycieczki. Jak zwykle ulubionym miejscem wyjazdów była Warszawa. Wyjątkowo kl. III b i c zwiedzały Kozłówkę, Lublin i obóz koncentracyjny na Majdanku. Kolejne wycieczki odbędą się na Mikołajki i na wiosnę, na zdjęciu kl. III a i II a w Sejmie.

Po wakacjach w naszej szkole zaszło wiele zmian.

.Przed budynkiem szkolnym została powiększona kostka oraz posadzono piękne krzewy. W niektórych salach pojawiły się nowe blaty na ławkach. Nie tylko szkoła zmieniła swój ustrój. W tym roku szkolnym także nie ma kierunku "D", gdyż został on podzielony na klasy "A" i "B". Nowi uczniowie otrzymali naprawdę miłych wychowawców. Mianowicie wychowawcą klasy "A" została w zastępstwie za p. Monikę Wróbel p. Katarzyna Kasprzak, klasy "B" p. Anna Wójtowicz, a kierunku "C" p. Olga Stółka. Klasy pierwsze szybko odnalazły się w nowej szkole i zawarły wiele nowych znajomości. Można także zauważyć, iż niektórzy bardzo zmienili swój wygląd i zachowanie np. przefarbowali włosy. =) Wszyscy także zapewne zauważyliście, że wśród nas zabrakło pani Moniki Wróbel. W jej zastępstwie pojawiła się pani Agnieszka Rezwow, która uczy niektóre klasy historii oraz WOSu. W tym roku nie tylko zmienili się nauczyciele, ale

także zabrakło p. Tkaczyk, która prowadziła sklep na przeciwko szkoły. Gdy uczniowie się o tym dowiedzieli bardzo się zasmucili. Przez zamknięcie tego sklepu zmuszeni są do chodzenia na Sobienie co jest zabronione. Te wakacje przyniosły nam na prawdę wiele

Redakcja:

Opiekun P. M. Królak
Amanda Wachowska
Weronika Świńczak
Patrycja Bogucka
Olga Okrasa
Justyna Skoczek
Piotr Grzegorzółka
Aleksandra Kluczek,
Paulina Stankiewicz,
Karolina Chruścik,
Karolina Kocyk,
Mateusz Kasprzak



W naszej szkole dużo się dzieje. Jak zauważyliście mamy dużo osiągnięć sportowych. Za ubiegły rok szkolny nasze gimnazjum w rankingu powiatowym zajęło III miejsce. Jest to najlepsza lokata w historii naszej szkoły. Ten rok szkolny też zaczął się bardzo dobrze. Gimnazjum nie tylko sportem żyje, więc zapraszam do współpracy, tych, którzy chcieliby opisywać ważne wydarzenia i nie tylko. Proszę także nauczycieli aby zgłaszali swoje sugestie i istotne dla nich sprawy. Przypominam, że spotkania Koła Dziennikarskiego odbywają się w środy na 7 lekcji lub w piątki na 1.. można też zgłaszać się indywidualnie.

Monika Królak

HUMOR

Przed sprawdzianem nauczyciel oświadcza:
- Wierzę głęboko, że dzisiaj nikogo nie przyłapię na ściąganiu,
- I my też wierzymy! - odpowiada chórem klasa

Nauczyciel sprawdza zadanie domowe...
- Otwórzcie zeszyty... Jagoda, kiedy odrabiasz lekcje?
- Po obiedzie.
- To czemu tej pracy domowej nie odrobiłaś?
- Bo jestem na diecie.

Panie władzo! Szybko! Tam za rogiem ulicy... - wołają dwaj zadyszani chłopcy do przechodzącego policjanta. - Co się stało? - Tam... nasz nauczyciel... - Wypadek?! - Nie... on nieprawidłowo zaparkował!



KONKURS

Z nowym rokiem szkolnym kontynuujemy nieustający konkurs "Zgadnij, kto jest na zdjęciu". Przypominamy, że jest to pracownik naszej szkoły. Przed wakacjami na zdjęciu umieściliśmy P. Krystynę Szczypek a nagrodę wygrała Monika Burkowska z kl. III d.

KUPON KONKURSOWY

.....
Imię i nazwisko osoby na zdjęciu.

.....
Imię i nazwisko oraz klasa osoby zgłaszającej kupon.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

We wrześniu uczniowie naszego gimnazjum reprezentowali szkołę w zawodach sportowych.

We wtorek 20 września, chłopcy z naszego gimnazjum wybrali się do Celestynowa, aby tam rywalizować z zawodnikami z Wiązowy, Celestynowa i Otwocka w piłce koszykowej. Nasi uczniowie nie dali szans pozostałym drużynom z powiatu otwockiego i zajęli pierwsze miejsce. W Celestynowie reprezentowali nas: Damian Banasiewicz, Adrian Woźniak, Dominik Bogucki, Dawid Błaszkiwicz, Damian Lempkowski, Eryk Marciniak, Tomasz Kurowski, Maciej Szczypek i Michał Gajownik.

W czwartek, 22 września do Otwocka na biegi sztafetowe wybrały się zarówno dziewczyny, jak i chłopaki. Pleć piękna w składzie: Justyna Skoczek, Marta Chodosz, Paulina Stankiewicz, Sylwia Skoczek, Karolina Kluczek, Karolina Banasiewicz, Karolina Sowa, Klaudia Zapaśnik, Karolina Choim, Karolina Sowa, Aneta Kabala, zajęły miejsce tuż za podium. Natomiast chłopcy znów pokazali się z dobrej strony zajmując 2 miejsce. W sztafecie biegli: Damian Banasiewicz, Adrian Wodniak, Maciej Szczypek, Piotr Gryłaż, Tomasz Grzęda, Dawid Błaszkiwicz, Sebastian Wójcik,

Dominik Bogucki, Michał Gajownik i Kuba Krawczyk. W zawodach brały także udział szkoły m.in. z Kołbieli, Osiecka, Otwocka i Celestynowa.

Rozgrywki COCA COLI

Chłopcy z naszego gimnazjum brali udział w turnieju piłki nożnej Coca Cola Cup. Pod czujnym okiem pana Wiesia Zapaśnika naszą szkołę reprezentowali następujący uczniowie: Marcin Konarzewski, Mateusz Cieślak, Damian Banasiewicz, Adrian Woźniak, Tomasz Grzęda, Michał Gajownik, Dawid Błaszkiwicz, Kuba Krawczyk, Damian Lempkowski i Maciej Szczypek. Zawodnicy z naszego gimnazjum pierwszy etap przeszli jak burza deklasując rywali z Otwocka (gimnazjum



nr. 3 i nr. 4) oraz z Celestynowa, strzelając we wszystkich meczach 13 bramek, przy czym tracąc tylko jedną. Cała drużyna zagrała bardzo dobrze, a w szczególności Adrian Woźniak, który był filarem zespołu i pewnym punktem drużyny. W drugim etapie nasi uczniowie trafili jednak na gimnazjum nr. 2 w



Siedlcach, a ci sprawili im tęgie lanie i nasze gimnazjum nie przeszło do drugiego etapu. 12 października dziewczęta grały w eliminacjach w Otwocku w Gimnazjum nr 4. niestety nie udało im się zakwalifikować dalej.

Piłak nożna dziewcząt

13 października grały w zawodach rejonowych w piłce nożnej w Górze Kalwarii. Przyszło im rywalizować z ligowymi drużynami z Legionowa, Tłuszcza, Piaseczna i Nowego Dworu Mazowieckiego. w jednych i drugich reprezentowały nas: Aleksandra Kluczek, Marta Chodosz, Klaudia Zapaśnik, Karolina Sowa, Emilia Ciara, Joanna Kucharska, Sylwia Niedziółka, Karolina Banasiewicz, Monika Szczepaniak, Sara Winek.



Biegi sztafetowe.

W Powiatowych Zawodach chłopcy: Damian Banasiewicz, Tomek Grzęda, Maciek Szczypek, Dawid Błaszkiwicz, Piotrek Grylak, Adrian Woźniak, Michał Gajownik, Jakub Krawczyk, Dominik Bogucki zajęli II miejsce. Dziewczynom udało się wywalczyć miejsce tuż za podium.

Wraz z nowym rokiem szkolnym rozpoczął się sezon na

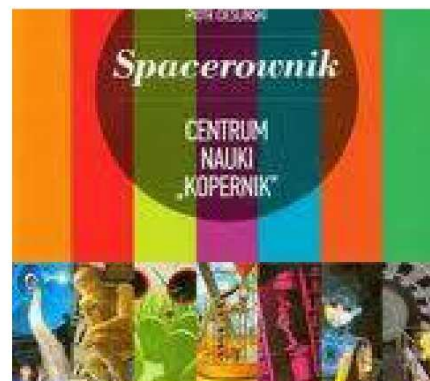
Dnia 20.X.2011 odbyła się wycieczka klas III b i c. Może nie była to wycieczka na którą każdy uczeń bardzo chce jechać, ponieważ jej plan nie obejmował kina oraz pobytu w centrum handlowym. Zachęcić uczniów mógł jedynie Mc'Donald's, który ratował cały wyjazd. Jednak pomimo braku wymienionych powyżej atrakcji, frekwencja uczniów była całkiem spora. Prawdopodobnie jej powodem był cały, jeden dzień bez lekcji, choć oczywiście wierzymy że została nim również przeogromna chęć przybliżenia historii:). Wycieczka zwiedzała pałac Zamojskich w Kozłówce i obóz koncentracyjny w Majdanku. Przywiezione wrażenia przewyższyły oczekiwania a wyjazd był prawdziwą wycieczką a nie bieganiem po sklepach. Polecam.

Wycieczki do Warszawy

Korzystając z premiery filmu "Bitwa warszawska 1920" kl. IIa, b, c, III a wybrały się do Warszawy, aby go obejrzeć. Opinie o filmie były różne (niektórzy z nudów zamiast jedzenia jeść, to rzucali się nim), generalnie film się podobał. Po kinie oczywiście był Mc Donald i jakieś muzea: Zamek Królewski lub Muzeum Techniki Wojskowej. Klasy I c i III d jako pierwsze z naszej szkoły odwiedziły Centrum Nauki Kopernika. nareszcie można było się pobawić:) Wszyscy byli zadowoleni a reszcie pozostaje czekać. Drugie klasy



jadą już w grudniu. Niebywałą atrakcją miały klasy, które odwiedziły Sejm, czyli II a, b, c i III a. Sam budynek zrobił na zwiedzających ogromne wrażenie, nie mówiąc o spotkanych tam osobach. Udało się im zobaczyć twarze znane tylko z telewizji.



Nową twarzą mediów została także p. Bożena Lemkowska, którą zarejestrowała jedna z kamer (czyżby przyszła pani poślanka).

1920 Bitwa Warszawska to film, który opowiada o jednej z najważniejszych bitew w dziejach świata. Jego premiera odbyła się 26 września 2011 r na świecie, zaś w Polsce 30 września.

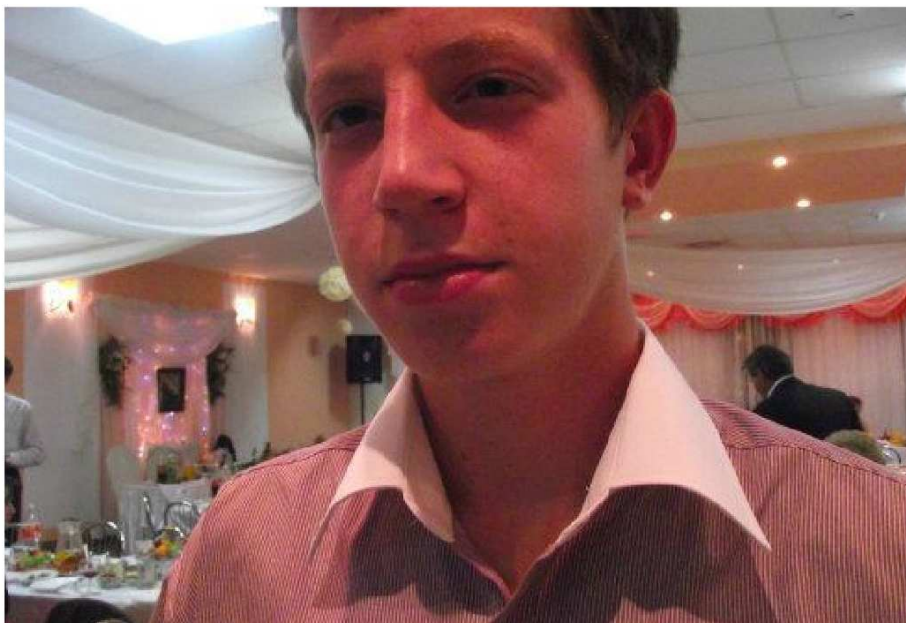
Dramat został zrealizowany w pełnometrażowej produkcji 3D. Reżyserem filmu jest Jerzy Hoffman, który napisał także scenariusz wraz z Jarosławem Sokólem. Akcja dramatu wojennego rozpoczyna się w 1920 roku w Warszawie. Jan, w którego wcielił się Borys Szyc, jest poetą i kawalerzystą, który po otrzymaniu rozkazu wyjazdu na front polskobolszewicki, oświadcza się swojej narzeczonej Oli (Natasza Urbańska).



Po ślubie mężczyzna trafia do niewoli. Historia znajdzie finał w wielkiej bitwie, która na zawsze odmieni nie tylko losy Jana i Oli, ale całej dwudziestowiecznej Europy. W filmie są uwiecznione postacie historyczne takie jak: marszałek Józef Piłsudski (Daniel Olbrychski); gen. Tadeusz Rozwadowski (Marian Dziędziel), płk. Wieniawa Długoszowski (Bogusław Linda), Włodzimierz Lenin, Józef Stalin. Dramat ukazuje cechy patriotyzmu i przedstawia życie naszych przodków.

AKTUALNOŚCI Z ŻYCIA SZKOŁY

Jak wszystkim wiadomo 16.09.2011r. odbyły się wybory do Samorządu Uczniowskiego. Konkurencja była ogromna, ponieważ swoją kandydaturę zgłosiło 8 następujących uczniów: Agnieszka Lenarczyk (1c), Damian Pałyska (2a), Piotr Trzeciak (2b), Emilia Ciara(2c), Marta Sudykowska (3a), Asia Marciniak (3b), Łukasz Widłak (3c) i Monika Burkowska (3d). Wszyscy mieli ciekawą kampanię wyborczą. Szkoła w tym dniu była pełna plakatów i ulotek, jednak najbardziej zaskoczyła nas Emilia Ciara, która dzień przed wyborami własnoręcznie upiekła wielki kosz ciasteczek. W każdym ciasteczku była ulotka zachęcająca do głosowania. Słyszeliśmy, że nie wszyscy ją przeczytali, bo najprawdopodobniej została zjedzona razem z ciasteczkiem.



W środę, 9 listopada, o godzinie 10.30 w naszym gimnazjum odbył się koncert poświęcony poezji Czesława Miłosza. Ów występ był połączeniem declamacji utworów polskiego poety noblisty oraz przepięknych melodii wygrywanych na flecie poprzecznym i pianinie elektrycznym. Koncert trwał około jednej godziny lekcyjnej. Wiele osób po zakończeniu występu stwierdziła, że

zanudziła się na śmierć, ale wiem, iż nie jednej osobie bardzo się on spodobał. Na scenie znajdował się jedynie stolik nakryty obrusem, dwa krzesła oraz wizerunek samego poety. Można by powiedzieć, że scena była prawie pusta, jednak taka sceneria idealnie zgrała się z nastrojem, w jaki wprowadzili nas aktorzy. Ukazali oni jak gdyby inny, obcy dla nas

Gdy czas na głosowanie minął, wszystkie głosy zostały dokładnie policzone. Każdy niecierpliwie czekał na wyniki. Nowym gospodarzem został Łukasz Widłak z 3c a wspierają go Asia Marciniak z III b i Piotr Trzeciak z II b.

Z okazji świąt i rocznic w naszej szkole odbywają się apele i przedstawienia. W tym roku były to: Dzień Nauczyciela, Dzień Papieski, Święto Niepodległości. były one przygotowywane przez naszych uczniów pod kierunkiem wychowawców lub opiekunów koła recytatorskiego i teatralnego. Odbył się także występ zespołu Limbos i teatru profilaktycznego pod tytułem "Przepraszam mamó".

KONCERT czyli obcowania ze światem poezji

świat. Był to świat poezji. Przedstawieniem nam utworów Miłosza zajęli się dwoje państwa w starszym wieku. Uważam jednak, że wiek tych ludzi był bardzo dobrze dobrany z charakterem poezji polskiego poety. Sama poezja Czesława Miłosza jest bardzo trudna do czytania oraz jakiegokolwiek interpretacji. Poeta nadto kochał język polski, dlatego też w swoich utworach często nadużywał wyrazów

zawierających polskie znaki, takie jak ł, ą, ć, ś. Sprawia to wrażenie, że język, jakim pisane są jego utwory jest jak gdyby szeleszczący. Sama tematyka wierszy jest dla naszego pokolenia trudna do zrozumienia. W utworach Miłosza pojawia

się wątek wojny, który jest dla nas zupełnie obcy. Ciężko jest nam sobie wyobrazić jakie cierpienie przeżywali ludzie podczas tych wszystkich tragedii, walki o własne życie, o życie rodziny. Nie wiem, czy odważyłabym się samoistnie sięgnąć po poezję Czesława Miłosza, gdyż szczerze przyznam, że nie gustuję w takich utworach. Uważam jednak, iż dzisiejsza młodzież zdecydowanie zbyt rzadko sięga po poezję, raczej jest to w formie przymusu, np.: na lekcji języka polskiego, kiedy musimy omówić jakiś wiersz, bo jest on w podstawie programowej. Poezja naprawdę nie jest taka straszna, choć nie każdemu to samo musi się podobać.



Dzień z życia trzecioklasisty

Każdy dzień jest do siebie podobny, ale żaden nie zdarzy się drugi raz. Jak powszechnie wiadomo, młodzież w gimnazjach się obija, ale czy dotyczy to też tych najstarszych uczniów? W kwietniu egzaminy. Czy już teraz się do nich przygotowują? Może nieliczni tak, ale większość tak jak ja, stara się o tym nie myśleć. Godzina 6.00. Bezcelnie dzwoni budzik. Są dwie opcje, albo go zignorować - zasnąć, albo wstać i zacząć się szykować do wyjścia. Śniadanie jest najważniejszym posiłkiem dnia, niestety śpiochy podobne do mnie, nie zawsze mogą sobie na nie pozwolić, toteż

nie wszyscy je jedzą. Około godziny 7.00, czasem później odjeżdża autobus w kierunku szkoły. Zdarza się, że w szkole jesteśmy 45 minut przed rozpoczęciem lekcji..

Co zrobić z takimi pokładami wolnego czasu? Można się pouczyć (haha), można iść na zakupy, zjeść śniadanie, odrobić lekcje. Można praktycznie wszystko. O 8.00 zaczynają się lekcje. Zwykle jest ich

od 6 czasem 7, w porywach do 8. Niektóre lekcje mijają bardzo szybko, a inne wloką się jak ślimak. Patrzysz na zegarek jest 8.05, za 30 minut zerkaś znowu a tam 8.08, można nerwicy



dostać. Tydzień ma siedem dni, do gimnazjum chodzimy od poniedziałku do piątku (byle do piątku). Uczniowie będąc w szkole pilnie się uczą, potwierdzi to każdy nauczyciel (no może nie każdy). Trzecioklasiści codziennie mają jakąś kartkówkę, sprawdzian, czy pytanie. Nie są z tego powodu szczęśliwsi. Zdarzają się zawody sportowe czy olimpiady przedmiotowe albo inne konkursy. Najchętniej wszyscy braliby w nich udział, żeby tylko opuścić lekcje.

No niestety, ktoś musi przynajmniej udawać, że się uczy żeby w czymś takim uczestniczyć.



Szczęśliwcy opuszczają budynek szkoły już po 5 lekcjach, inni muszą czekać aż do końca 8 godziny lekcyjnej. Nie wszyscy pamiętają, ale uczniowie mają też inne obowiązki, nie tylko wobec szkoły. Po upragnionym powrocie do domu (około godziny 15.15) prócz odrobienia lekcji i nauczania się na następny dzień (a trochę się z tym schodzi) trzeba na przykład pozmywać naczynia, pomóc młodszemu rodzeństwu z jego lekcjami. Czasem naszego czasu wolnego, takiego który możemy przeznaczyć na nasze zainteresowania, na spotkania ze znajomymi, zostaje bardzo mało, prawie wcale. Ale to w niczym nie przeszkadza. Uczniowie relaksują się oglądając telewizję np. Tryumf Miłości (poleca jedna z koleżanek z IIIId), grając w gry na komputerze

- Jak nazwać nauczyciela bez nerwicy?
- Bezrobotny.

- Kaziu, jeśli powiem: "Jestem piękna", to jaki to czas?
- Czas przeszły, proszę pani!

Nauczycielka po latach spotyka ucznia
- No co tam teraz robisz??
Uczeń:
- Wykładam chemię
- Ooo no proszę. A gdzie??
- W biedronce

- Bolku, jak nazywał się Chrobry?
- Nie wiem.
- No, przecież tak jak ty!
- Nowak?!

(polecają koledzy z IIIId) czy czytając książkę (polecam ja). Około godziny 23.00 najstarsi uczniowie gimnazjum zapadają w sen a śnią im się koszmary (nie zawsze). Trudno pisać o jednym dniu, każdy jest inny, tak jak ludzie. Drugi taki sam nie zdarzy się drugi raz. Trzecioklasiści się obijają, ale czy można nas za to winić? Taki wiek po prostu. Bunt jest normalny. Tak przy okazji życzę powodzenia w kwietniu!
- K.

Niedawno została przeprowadzona ankieta wśród klas pierwszych. Uczniowie odpowiedzieli na 13 pytań. Większość młodzieży napisała, że szkoła bardzo im się podoba i szybko się w niej odnaleźli.

Napisali także, iż bez większego problemu nawiązali nowe znajomości i zostali miło przyjęci przez starszych kolegów. Ankietowani odpowiedzieli również, że przydzielono im bardzo sympatycznych wychowawców. Zdaniem uczniów najbardziej wymagającym nauczycielem jest... p.K. Kasprzak, choć zdarzyły się wypowiedzi, że są nimi p.E. Węgiełek, p.A. Wójtowicz, p.W. Zapaśnik oraz p.T. Siwińska. Pierwszoklasiści za najbardziej wyluzowanego nauczyciela uznali p. Zapaśnika. Jednak padły odpowiedzi typujące również p.Łukasza Lusawę. Zapytałyśmy uczniów także o pedagoga z którym

można porozmawiać o wszystkim. Wytypowali: p.T. Siwińską, ks. Mariusza, p.W. Zapaśnika, a także p.P. Sierkowskiego. Natomiast ulubionym nauczycielem zastał/a

p.Zapaśnik i p. Wójtowicz. Ulubionym przedmiotem pierwszoklasistów okazał się wf, plastyka oraz ..fizyka:) Zaś najtrudniejszym przedmiotem zdaniem uczniów jest matematyka, język polski i biologia. Zapytałyśmy również, co sądzą oni o naszej pani dyrektor. Odpowiedzieli, że jest bardzo miła oraz pomocna. Ankieta została przeprowadzona także wśród nauczycieli i wychowawców. Nasi



pedagodzy na pytanie, co sądzą o pierwszoklasistach odpowiedzieli, że są oni grzeczni, lecz nie wszyscy. Niezbyt chętnie się uczą, ale za to ochoczo ćwiczą na wychowaniu fizycznym. Okazało się również, iż nowi uczniowie wypożyczają bardzo mało książek, a także źle zachowują się na uroczystościach. Nauczyciele wspomnieli też, że jest kilka dziewcząt, które podrywają starszych chłopców:]. Z wypowiedzi pedagogów wynika, że w większości pierwszoklasiści nie sprawiają

problemów. Zapytałyśmy również, która z klas pierwszych jest najgrzeczniejsza. Okazało się, że jest nią 1B, która tylko jednym głosem wygrała z klasą 1C.

Jak widzicie wśród nas są uczniowie wyróżniający się pozytywnie i negatywnie. Jeżeli pierwszaki mają coś do dodania, czekamy na wypowiedzi.

Czekamy na propozycje tematów do kolejnej ankiety



Co czyni LIZUSA

W tym artykule chciałabym przyjrzeć się zjawisku faworyzacji w naszej szkole. Jak we wszystkich innych, jest ono widoczne. Nauczyciele mają wśród uczniów swoich ulubieńców, dzięki czemu taki powszechnie znany „lizus ma łatwiej.

Czy wszyscy nauczyciele tak postępują? Wydaje mi się, że nie, choć na pewno jest to znaczna większość. Niektórzy na samym początku nauki klas pierwszych poznajmy, iż nie dopuszczają się do faworyzacji. Są dla wszystkich tak samo sprawiedliwi. Później okazuje się, iż wyróżnianie kogoś jest jednak silniejsze. Nauczyciele postępują tak ze względu na wiele przyczyn, np. faworyzowany uczeń:

- ma bogatych rodziców
 - jest dobry z danego przedmiotu
 - jest rodziną z pedagogiem
- Często można zaobserwować, iż dziecko nauczyciela w szkole ma łatwiej, dostaje same bardzo dobre oceny. Faworyzacja przejawia się:
- podciąganiem oceny z kartkówek
 - nie stawianiem uwag
 - ciągłym wyróżnianiem
 - nie pytaniem z trudnego materiału
 - przekładaniem sprawdzianu, gdy poprosi o

Faworyzacja wyraźne wyróżnienie jakiś osób na tle innych. Zazwyczaj spotykane w szkole, pracy lub nawet rodzinie.

to lizus - podpowiadaniem na sprawdzianach
Myślę, że bardziej uległy faworyzacji są kobiety. Mężczyźni mniej zwracają uwagę jaką komu postawią ocenę.
Omawiane zjawisko zwykle prowadzi do nielubienia nauczyciela przez uczniów, poza tym jednym faworyzowanym.
Uważam, że większość opiekunów pracujących w naszej szkole nie zdaje sobie sprawy, że tak naprawdę kogoś przez cały czas wyróżniają. Są jednak i tacy, którzy się do tego otwarcie przyznają, np. podczas wystawiania ocen końcowych i ciągłego proszenia o przeczytanie pracy domowej tej samej osoby.
Faworyzacja wcale nie jest dobra, często prowadzi do kłótni, płaczu, a więc zastanówmy się nad własnym postępowaniem, przemyślimy czy nikogo czasem za bardzo nie chwalamy i bądźmy sprawiedliwi.